

## Nawet związkowcy krytykują obecną ustawę o zakazie handlu w niedziele

data aktualizacji: 2020.02.17



**Związek Zawodowy Związkowa Alternatywa krytykuje obecny kształt ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele i proponuje zupełnie inne rozwiązanie: wyższe płace za pracę właśnie w ten dzień tygodnia.**

- Rośnie sprzeciw polskiego społeczeństwa wobec selektywnego zakazu handlu w niedzielę. Przybywa przeciwników zakazu handlu w wersji przeforsowanej przez rząd i NSZZ Solidarność. Z najnowszych danych wynika, że liczba przeciwników zakazu znacznie przewyższa liczbę zwolenników - komentuje Piotr Szumlewicz, przewodniczący Związkowej Alternatywy.

W jego ocenie po niemal dwóch latach obowiązywania ustawy o zakazie handlu "okazało się, że nie realizuje ona zamierzonych celów". Szumlewicz wskazuje, że w wyniku funkcjonowania aktu prawnego "spadły obroty w hipermarketach i dużych sieciach handlowych, ale też straciły małe sklepy, a część z nich zbankrutowała", z kolei "umocniły się przede wszystkim sklepy przy stacjach benzynowych i dyskonty, które są otwarte w niedziele" (nie jest to prawda, dyskonty nie działają w niehandlowe niedziele - red.).

- Wiele sieci zintensyfikowało wysiłki na rzecz przyciągnięcia klientów w piątki i soboty, co sprawiło, że sklepy osiedlowe wcale nie zwiększyły sprzedaży. Na dodatek duże sklepy wydłużyły godziny

pracy w piątki i soboty, a zwiększenie liczby klientów sprawiło, że praca kasjerów i kasjerek stała się cięższa. Innymi słowy w dużych sklepach warunki pracy się pogorszyły, a placówki otwarte w niedziele traktują pracowników znacznie gorzej niż te, które dotychczas mogły być otwarte. Klienci zaś robią zakupy, stojąc w długich i męczących kolejkach w piątki i soboty albo robiąc zakupy w drogich sklepach osiedlowych i na stacjach benzynowych, gdzie wybór towarów jest mały, a ceny są wysokie. Ostatecznie więc stratni są prawie wszyscy - uważa Szumlewicz.

I proponuje: - Zamiast wprowadzać kolejne nowelizacje złej ustawy, lepiej byłoby przyjąć zupełnie inne rozwiązania. Kluczowymi problemami polskiego rynku pracy są niskie płace, długi czas pracy i brak stabilności zatrudnienia. Na wszystkich tych trzech obszarach najgorzej wygląda sytuacja w małych sklepach, które rząd uparcie wspiera. W mikroprzedsiębiorstwach rządzi samozatrudnienie, brak limitów czasu pracy i wynagrodzenia oscylujące wokół płacy minimalnej. W dużych sklepach i galeriach handlowych warunki pracy są bardzo ciężkie, ale lepsze niż w mikroprzedsiębiorstwach.

Zdaniem szefa Związkowej Alternatywy, lepszym od selektywnego zakazu handlu w niedziele rozwiązaniem - zarówno dla producentów, jak i dla konsumentów - byłoby "przyjęcie zasady, zgodnie z którą za pracę w niedziele obowiązywałyby 2,5-razy wyższe płace niż za pracę w dni powszednie".

- W ten sposób w niedziele byłyby otwarte tylko te sklepy, które godnie płaciliby załogom. Prawdopodobnie byłyby to głównie duże placówki, w których też w znacznie większym stopniu niż w tych małych przestrzegane są limity czasu pracy, a dominującą formą zatrudnienia jest umowa o pracę, a nie, często wymuszone, samozatrudnienie. Nie należy więc wracać do pełnej swobody działalności handlowej w niedziele, lecz nałożyć na sklepy obowiązek wyższych wynagrodzeń za pracę w tym dniu - postuluje Szumlewicz.

Zaznacza przy tym, że w niedziele "pracują pracownicy wielu branż, zazwyczaj nie otrzymując dodatkowych wynagrodzeń". Jak wymienia, w niedziele otwarte są szpitale i elektrownie, działa policja i straż pożarna, funkcjonuje transport publiczny, jeżdżą taksówki, otwarte są baseny, muzea, galerie, wesołe miasteczka, restauracje, kawiarnie, kościoły.

- Łącznie pracują setki tysięcy osób. Trudno w tej sytuacji pojąć, dlaczego szczególne zasady miałyby obowiązywać akurat handel wielkopowierzchniowy. Wyższe wynagrodzenie za pracę w niedziele byłoby rekompensatą za utratę dnia wolnego, a zarazem bodźcem na rzecz podniesienia płac w całej gospodarce. Zamiast wprowadzać kolejne nowelizacje złej ustawy dotyczącej tylko jednej branży, lepiej przyjąć dobre rozwiązanie dla całej gospodarki - apeluje Piotr Szumlewicz.

Źródło: <https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/nawet-zwiazkowcy-krytykuja-obecna-ustawe-o-zakazie,60972>